

IRENA SUCHTA

ur. 1935; Bereza Kartuska



Miejsce i czas wydarzeń	Udrzyn, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Udrzyn, II wojna światowa, okupacja niemiecka, edukacja, front

Pobyt w Udrzynie podczas II wojny światowej

Okupację cała nasza rodzina przetrwała w miejscowości Udrzyn, w takim mająteczku znajomych moich rodziców jeszcze sprzed I wojny światowej, państwa Święcińskich. Mieszkaliśmy tam w warunkach takich, jak teraz sobie przypominam, dosyć, no, prymitywnych, ponieważ to był jeden pokój na naszą czteroosobową rodzinę. Wieś była dosyć oddalona od jakiegoś miasteczka. Najbliższa miejscowość, gdzie był kościół i szkoła podstawowa powyżej czwartej klasy, to była Poręba. To było sześć kilometrów od tego Udrzyna. Ponieważ mój brat jest starszy cztery lata ode mnie, więc on chodził do szkoły właśnie w tej Porębie. Codziennie na piechotę maszerował przez las sześć kilometrów i wracał o odpowiedniej porze. Ja chodziłam w czasie okupacji do miejscowej szkoły, też troszkę oddalonej, bo ci państwo mieszkali na tak zwanej kolonii, do wsi też było jakieś dwa kilometry, no więc ja chodziłam do tej szkoły, ale tam były tylko trzy klasy. Akurat jak przyszła pora na trzecią klasę moją, rozpoczęły się działania wojenne w tamtych okolicach, no i wszystko się, że tak powiem, zamieszało, musieliśmy stamtąd uciekać. W sumie ja do trzeciej klasy w ogóle nie chodziłam. Potem, jak się front przewalił, przewrócił, znaleźliśmy się w innej miejscowości, w Broku nad Bugiem i tam zaczęłam chodzić do czwartej klasy, bo stwierdzili, że wiadomości mam wystarczające, a taki czas upłynął, że musiałabym tam mieć spóźnioną tę szkołę, więc już tej trzeciej klasy nie zaliczałam.

Data i miejsce nagrania	2014-07-23, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"